

Dr n. med. Remigiusz Jarosław Tritt

Specjalista seksuolog
Katedra Profilaktyki Zdrowotnej Wydział Nauk o Zdrowiu
Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

RÓŻNORODNOŚĆ LUDZKIEJ SEKSUALNOŚCI W KONTEKŚCIE DEKLARACJI PRAW SEKSUALNYCH CZŁOWIEKA

„Pomimo że każda chwila radości trwa niezmiernie krótko, później zanika, zawsze jednak zostawia za sobą trwałą nadzieję i jeszcze trwalsze wspomnienia”.

Jean Paul

Wśród wielu więzi łączących człowieka w grupy i kształtujących wszechstronne kontakty międzyludzkie w społeczeństwie potrzeba seksualna odgrywała i odgrywa istotne i doniosłe znaczenie.

To właśnie w związkach uczuciowo-seksualnych ludzie znajdują możliwość nawiązania głębokiego wzajemnego porozumienia, więzi i jedności, co znosi poczucie indywidualnego osamotnienia, wyobcowania i izolacji społecznej (Tritt 2006).

Więzi psychoseksualne istniejące między ludźmi odgrywają fundamentalne znaczenie dla całokształtu egzystencji człowieka, jego stylu życia oraz sprzyjają nawiązywaniu kontaktów interpersonalnych. Ze względu na istotną rolę, jaką odgrywa potrzeba seksualna w ogólnej egzystencji człowieka, w rozwoju jego osobowości oraz nadaniu życiu określonej treści, stała się przedmiotem badań seksuologii. Wielu znakomitych specjalistów w zakresie seksuologii podkreśla, że możliwość zaspokojenia potrzeby psychoseksualnej jest niezbędnym warunkiem utrzymania homeostazy organizmu (Lew-Starowicz 2001).

Należy pamiętać, że człowiek jest istotą seksualną od życia płodowego aż do śmierci, a początki tej seksualności zależą od złożonych procesów zachodzących w fazie życia płodowego, czego dowodem jest powstanie centrów seksualnych w mózgu – w układzie limbicznym kierującym potrzebą, reaktywnością i orientacją seksualną. Największym organem seksualności człowieka jest niewątpliwie ludzki

mózg, choć nie można zapomnieć o wpływie wielu substancji, takich jak endorfiny, feromony, neuroprzekazniki, neuromodulatory czy hormony płciowe, które warunkują prawidłowy przebieg reakcji seksualnych na poziomie biochemicznym i fizjologicznym (Tritt 2005). Trudno jest uwierzyć, że miłosne uniesienie stanowi kombinację atomów węgla, tlenu, azotu, siarki i wodoru.

Warto w tym momencie przytoczyć znamienne słowa wypowiedziane w latach sześćdziesiątych XX wieku przez Annę Craft: „BYĆ ISTOTĄ LUDZKĄ OZNACZA BYĆ ISTOTĄ SEKSUALNĄ”.

Długotrwałe odrzucenie akceptacji seksualności człowieka, okrycie jej grzechem, zakłamaniem spowodowało u wielu ludzi poczucie obcości wobec własnego ciała i własnych pragnień.

Jedne z pierwszych badań nad ludzką seksualnością zostały podjęte przez niemieckiego seksuologa Magnusa Hirschfelda żyjącego w latach 1868-1935 – twórcy I Międzynarodowego Kongresu Reform Seksualnych w Berlinie (Tritt 2006, za Westheimer 1997).

Tadeusz Boy-Żeleński w felietonie pt. „Walka o reformę seksualną” podkreśla, że Magnus Hirschfeld rozpoczął swą działalność u schyłku XIX wieku, gdy najważniejszymi zagadnieniami nurtującymi seksuologów było ustalenie w zachowaniach seksualnych normy, uważanej przez nich za naturalną, oraz zwalczanie budzącej grozę różnorodności przejawów życia seksualnego. Tymczasem Hirschfeld zdobył się na krok w przeciwnym kierunku. Najważniejszym problemem było dla niego to, czy strach przed bogactwem ludzkiej seksualności i dążenie do jej unormowania są uzasadnione, czy nieszczęścia i cierpienia seksualnych odmieńców wynikają z ich seksualności, czy też są raczej efektem presji panującego systemu moralnego (Tritt 2006).

W 1948 roku znaczny społeczny rezonans wywołały badania seksuologiczne przeprowadzone przez prof. dr. Alfreda Kinseya na grupie 5300 mężczyzn i prawie 6000 kobiet.

Dwa największe dzieła autora *Sexual Behavior In The Human Male* (Zachowania seksualne mężczyzn) oraz *Sexual Behavior In The Human Female* (Zachowania seksualne kobiet) obrazują różnorodność ludzkiej seksualności. Kinsey grzmiał, że istnieją tylko trzy zbrocenia: abstynencja, celibat i zbyt późne małżeństwo, a wszystko inne jest normalne. Kinsey udowodnił, że życie seksualne ludzi można badać z chłodem i obiektywizmem, bez z góry przyjętych założeń i ocen moralnych (Tritt 2006).

Kolejne kontrowersje wzbudziły w latach 50. i 60. XX wieku badania prof. Williama Mastera i dr Virginii Johnson, które przełamały barierę zakłamania i nienaturalnych oporów narzucanych przez tabu i przesady. Były to pierwsze eksperymenty seksualne przeprowadzone na ludziach, ukazujące fizjologię reakcji seksualnych na podstawie sfilmowania 10 tysięcy kontaktów seksualnych (Lew-Starowicz 2001).

Wśród polskich seksuologów jednymi z pionierów wiedzy seksuologicznej byli prof. Mikołaj Kozakiewicz (1923-1999) – pedagog i autor wielu publikacji poświęconych wychowaniu seksualnemu, oraz nieżyjąca już dr Michalina Wisłocka, autorka książki pt. *Sztuka kochania*, która jako pierwsza w Polsce odważnie poruszała tematykę ludzkiej seksualności, podkreślając, że seksualność wynika z interakcji zachodzących między jednostką a otaczającą ją strukturą społeczną, a jej pełen rozwój jest niezbędny do osiągnięcia dobrostanu w wymiarze indywidualnym, interpersonalnym i społecznym (Tritt 2005).

Mimo że żyjemy już w XXI wieku, wciąż w wielu gremiach obserwuje się negatywne nastawienie do seksuologii jako nauki.

Spółeczeństwo polskie w wielu przypadkach utrzymuje pewne stereotypy, uprzedzenia i przejawy braku tolerancji, a nierzadko agresji wobec szeroko pojętej seksualności człowieka. Wielokrotnie można zaobserwować brak podstawowej wiedzy nie tylko w zakresie pojęć seksuologicznych, ale także znajomości anatomii i fizjologii układu rozrodczego.

Seksualność człowieka jest integralną częścią osobowości każdej istoty ludzkiej, a jej pełen rozwój zależy od zaspokojenia podstawowych ludzkich potrzeb, takich jak: pragnienie obcowania, intymności, ekspresji uczuć, czułości i miłości (Tritt 2004a).

W celu zapewnienia zdrowego rozwoju seksualności jednostek ludzkich i społeczeństw, w roku 2002 została stworzona Deklaracja Praw Seksualnych Człowieka (Declaration of Sexual Rights).

Prawa seksualne należą do uniwersalnych praw człowieka, bazują na niezbywalnej wolności, godności i równości. Stanowią podstawę zdrowia seksualnego i powinny być promowane, szanowane i respektowane.

Deklaracja Praw Seksualnych obejmuje następujące moduły:

- prawo do wolności seksualnej – obejmuje wolność seksualną jednostki do wyrażania pełni potencjału seksualnego, wykluczając jedynie formy seksualnego przymusu;
- prawo do odrębności seksualnej, integralności i bezpieczeństwa seksualnego ciała pozwala człowiekowi podejmować niezależne decyzje dotyczące własnego życia seksualnego, zgodne z własną moralnością i etyką społeczną, wykluczając tortury, okaleczenia ponadto pozwala na przejęcie kontroli nad własnym ciałem i zadowoleniem wynikającym z własnego ciała;
- prawo do prywatności seksualnej obejmuje możliwość podejmowania indywidualnych decyzji i zachowań seksualnych w stopniu, w jakim nie naruszają one praw seksualnych innych osób;
- prawo do równości seksualnej odwołuje się do wolności od wszelkich form dyskryminacji niezależnie od płci, orientacji hetero, homo czy biseksualnej, a także rasy, klasy społecznej, religii, niepełnosprawności fizycznej czy intelektualnej;
- prawo do przyjemności seksualnej jako źródła fizycznego, psychicznego, intelektualnego i duchowego dobrostanu, włączając w to zachowania autoerotyczne, np. masturbację stanowiącą naturalną ekspresję seksualności człowieka;
- prawo do emocjonalnego wyrażania seksualności obejmuje nie tylko przyjemność erotyczną lub zachowanie seksualne, ale wyrażanie seksualności przez dotyk, komunikowanie się i wyrażanie uczuć;
- prawo do swobodnych kontaktów seksualnych oznacza możliwość zawierania związku małżeńskiego, partnerskiego lub ich niezawieranie, a także możliwość przeprowadzenia rozvodu;
- prawo do podejmowania wolnych i odpowiedzialnych decyzji dotyczących posiadania potomstwa, co do liczby, różnicy wieku oraz dostępu do antykoncepcji;
- prawo informacji seksualnej oparte na badaniach naukowych implikuje, że poszukiwanie informacji dotyczących seksualności będzie realizowane na drodze nieskrępowanych, lecz naukowo etycznych badań;

- prawo do wyczerpującej edukacji seksualnej, która powinna być procesem trwającym od momentu narodzin przez całe życie z zaangażowaniem wszystkich instytucji społecznych;
- prawo do seksualnej opieki zdrowotnej dostępnej w celu zapobiegania, leczenia wszelkich problemów, chorób i zaburzeń seksualnych (Seksuologia Polska 2003).

Każde społeczeństwo powinno powyższe prawa respektować, rozwijać i uznawać. Edukacja seksualna powinna być przekazywana w sposób rzetelny, zgodny ze stanem nauki, bez nacechowania poglądami religijnymi czy pseudofilozoficznymi.

Jak jest naprawdę? Jak często różnorodne grupy społeczne potępiają wszystko, co wiąże się z szeroko pojętą seksuologią, a seksuologów niczym w średniowieczu wysyłają na spalenie na stosie?

Na początku trzeciego tysiąclecia w świecie światłej edukacji korzystajmy z wiedzy, jaką daje nam seksuologia, a nie odrzucajmy tego, czego nie rozumiemy i nie znamy (Tritt 2004a).

Może warto zastanowić się nad przesłaniem Antoine de Saint-Exupéry: „Bo tylko nieznanne przeraża człowieka. Ale dla tego, kto stawia mu czoło, ono już nie jest nieznane” (Tritt 2004).

BIBLIOGRAFIA

- Lew-Starowicz Z. (2001), *Encyklopedia erotyki*, Warszawa, passim.
- Seksuologia Polska* (2003), Pismo Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego, Warszawa, 1:3.
- Tritt R. J. (2004), *Tylko nieznanne przeraża człowieka*, „Gazeta Poznańska”, 28 lutego 2004.
- Tritt R. J. (2004a), *Brak akceptacji – Czy Deklaracja Praw Seksualnych znana jest Polakom?* „Gazeta Poznańska – głos kadry”, 20 kwietnia 2004.
- Tritt R. J. (2005), *Wybrane problemy seksualne dzieci i młodzieży*, Konferencja Edukacja – Prewencja – Resocjalizacja, Poznań.
- Tritt R. J. (2006), *Postawy dorosłych wobec homoseksualizmu i ocena poziomu wiedzy na temat chorób przenoszonych drogą płciową*, rozprawa doktorska, Poznań.
- Westheimer R. (1997), *Encyklopedia seksu*, Kraków.